

Kup teraz, zapłać później? Sprawdź, czy Cię stać! UOKiK startuje z kampanią

- Black Friday, Black Week, Cyber Monday... – trwa szal świątecznych zakupów. Kupujemy i nawet nie musimy mieć za co, możemy przecież zapłacić później...
- Uważaj! „Kup teraz, zapłać później” to kredyt! Może prowadzić do nadmiernego zadłużenia i wpłynąć na Twoją zdolność kredytową.
- W najnowszej kampanii „Sprawdź, czy Cię stać!” Prezes UOKiK ostrzega konsumentów przed finansowymi konsekwencjami zakupów z odroczoną płatnością.

[Warszawa, 29 listopada 2024 r.] Świąteczne zakupowe szaleństwo ruszyło pełną parą. Prezes UOKiK regularnie apeluje do konsumentów, by w ten szal nie wpadać. Nie jest łatwo – pokus jest coraz więcej, chwyt marketingowe są coraz bardziej wyrafinowane, a do tego nowe rozwiązania e-commerce powodują, że zakupy nie wymagają nawet pieniędzy na koncie. Usługa „kup teraz, zapłać później” sprawia, że brak środków czy karty kredytowej w wielu sklepach nie jest już przeszkodą.

- Świątecznej gorączce zakupów, w mniejszym lub większym stopniu, ulega większość z nas. Na każdym kroku jesteśmy kuszeni reklamami „wyjątkowych produktów”, „idealnych pomysłów na prezent” i „superpromocji”. Coraz częściej też jesteśmy zachęcani do odroczenia płatności. Konsumenty, zwłaszcza młodzi, chętnie z tego korzystają. Dlatego chcemy zwrócić uwagę na finansowe konsekwencje tej konsumpcyjnej pułapki. Uważajmy! Zakupy z odroczoną płatnością mogą prowadzić do nadmiernego zadłużenia i wpłynąć na zdolność kredytową - apeluje Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

O co chodzi w odroczonych płatnościach

Odroczone płatności, znane pod nazwą „kup teraz, zapłać później” (od ang. Buy Now Pay Later, BNPL), polegają na tym, że sprzedający, samodzielnie lub za pośrednictwem operatorów płatności, oferują klientom możliwość późniejszej zapłaty za zakupy (zwykle po 30 lub 45 dniach). Również z opcją rozłożenia zobowiązania na raty. To rozwiązanie kuszące samo w sobie, a do tego platformy e-commerce intensywnie je reklamują – „szybko, łatwo,

bez ekstra kosztów”. Nie dziwi więc, że zainteresowanie zakupami z odroczoną płatnością, także w Polsce, gwałtownie rośnie.

W czym problem?

Skorzystanie z propozycji „kup teraz, zapłać później” może być atrakcyjne, zwłaszcza w obliczu zwiększonych świątecznych wydatków. Jednak niesie ze sobą ryzyko. Im więcej zakupów zrobionych w ten sposób i dłuższe terminy odroczenia, tym bardziej prawdopodobne, że o nich zapomnimy. Możemy zaciągnąć wiele nowych zobowiązań i nie zauważyć, kiedy przekroczymy czerwoną linię spirali zadłużenia. Za 30 czy 45 dni, na ile sprzedawcy odroczyli nam płatności, może się okazać, że mamy zbyt wiele zobowiązań do spłaty w krótkim terminie.

Trzeba też mieć świadomość, że odroczone płatności to w rzeczywistości kredyt. Jeśli nie zapłacimy w terminie, to poniesiemy dodatkowe koszty, w tym związane z jego oprocentowaniem. Podobnie jak w przypadku karty kredytowej czy limitu przyznanego na koncie bankowym. Finansowe konsekwencje mogą być jednak o wiele poważniejsze i długoterminowe. Jedną z nich jest obniżenie, a w przypadku zakłóceń w spłacie, nawet utrata zdolności kredytowej czy zgłoszenie do rejestru dłużników.

Coraz większą popularność odroczonych płatności potwierdza zarówno badanie zrealizowane dla BIK pod koniec 2022 r., z którego wynika, że liczba Polaków korzystających z tej formy płatności wzrosła rok do roku o 25 proc., jak i zeszłoroczne dane firm oferujących tę usługę. Przykładowo, jeden z głównych operatorów płatności odroczonych w naszym kraju informował, że w 2023 r. liczba transakcji, w których pośredniczyli, wzrosła rok do roku o 66 proc., a ich wartość o 71 proc. Należy również podkreślić, że rekordowym dniem pod tym względem był zeszłoroczny Black Friday.

Włącz się w akcję UOKiK!

Widmo problemów konsumenckich, które może ze sobą nieść gwałtownie rosnąca popularność odroczonych płatności, skłoniła Prezesa UOKiK do przeprowadzenia kampanii informacyjnej.



Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

- Start kampanii „Sprawdź, czy Cię stać!” oczywiście nie jest przypadkowy. To czas wielkich akcji reklamowych i promocyjnych, takich jak Black Friday czy Cyber Monday, po których następuje okres przedświątecznych zakupów i poświęconych wyprzedaży. Jeśli dołożyć do tego możliwość kupowania bez konieczności zaglądania do portfela, to mamy gotowy przepis na wspaniałe zakupy i możliwą pułapkę zadłużenia. Prowadzimy tę kampanię po to, by odroczone płatności nie zmieniła się dla konsumentów w odroczone ciężar trudny do udźwignięcia. Dlatego też gorąco zachęcam media, instytucje, organizacje i sklepy do włączenia się w naszą akcję! - mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Przygotowaliśmy różne formaty spotu oraz grafik: do telewizji, radia, portali, mediów społecznościowych, ekranów LCD. Mają one uświadomić konsumentom dwie sprawy. Po pierwsze – zakupy z odroczoną płatnością to zakupy na kredyt. Po drugie – kupując wiele rzeczy, w wielu miejscach, z różnymi terminami płatności łatwo można stracić kontrolę nad wydatkami i wpaść w spiralę zadłużenia.

Od dziś spot można zobaczyć i usłyszeć w radio, telewizji, internecie i przestrzeni publicznej. W kampanię włączyło się już ponad 60 partnerów: stacji radiowych i telewizyjnych, instytucji i organizacji oraz serwisów internetowych.

Zapraszamy do włączenia się w kampanię „Sprawdź, czy Cię stać!”. Wejdź na uokik.gov.pl/sprawdz-czy-cie-stac, pobierz i udostępnij!